

# Jacek R. Kubiak

---

## Wokół idei kodeksu etyki zawodowej sędziów

---

Palestra 39/3-4(447-448), 77-97

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Wokół idei kodeksu etyki zawodowej sędziów

### O etyce zawodowej sędziów w ogólności

Etyka zawodowa dostosowuje ogólne dyrektywy moralne i obyczajowe do konkretnych sytuacji zawodowych. Niekiedy wystarcza w tej mierze przemieszczenie akcentów, zmiana miejsca danych dyrektyw w hierarchii wartości itp. Niekiedy jednak potrzebna jest daleko idąca modyfikacja ogólnych dyrektyw. Celem etyki zawodowej jest bądź służenie dobremu wykonywaniu zawodu, bądź zabezpieczenie go przed zagrażającymi mu niebezpieczeństwami i pokusami<sup>1</sup>.

Etyka zawodowa sędziów, podobnie jak każda inna etyka zawodowa, może być niesformalizowana bądź sformalizowana. W pierwszym przypadku dyrektywy moralne i obyczajowe funkcjonują jedynie w świadomości sędziów, są przejmowane od innych przedstawicieli tego zawodu, uznawanych za wzorce godne naśladowania, albo też są wypracowywane drogą własnego doświadczenia, zwykle metodą prób i błędów. W drugim przypadku dyrektywy moralne i obyczajowe są wprawdzie sformalizowane, ale zwykle są rozproszone w normach prawnych różnego rzędu (w ustawach, regulaminach i instrukcjach

sądowych), w orzecznictwie sądów wyższych instancji, Sądu Najwyższego i sądów dyscyplinarnych. Rzadko natomiast zdarza się zebranie ich w odrębnie spisanych kanonach etycznych, zbiorach zasad etyki zawodowej, czy wręcz w kodeksie etyki zawodowej.

Kodeksy etyczne sędziów ma zaledwie kilka państw. Jednym z najbardziej znanych jest Amerykański Modelowy Kodeks Zachowania Sędziowskiego (Model Code of Judicial Conduct), opracowany przez Amerykańskie Stowarzyszenie Prawników, który po odpowiednich modyfikacjach, uwzględniających różnice międzystanowe, został dobrowolnie przyjęty w większości sądów stanowych. Wzorowane na nim są także przepisy wydane dla sędziów federalnych przewidujące wymagania etyczne, których celem jest wzmocnienie niezawisłości sędziowskiej<sup>2</sup>. Sędzia R.D. Cudahy twierdzi nawet, że pisanie kodeksów etyki zawodowej dla sędziów stało się jednym z ulubionych zajęć stowarzyszeń prawników i innych organizacji zajmujących się kondycją wymiaru sprawiedliwości i jego funkcjonowaniem<sup>3</sup>.

Polskie tradycje etyki zawodowej sędziów związane są przede wszystkim z jej nurtem niesformalizowanym, z da-

wniejszych (sięgającymi jeszcze czasów Drugiej Rzeczypospolitej) i najnowszymi wzorcami osobowymi. Z sędziami-legendami, o wielkich autorytetach moralnych, odważnymi, o głębokiej wiedzy, nie dbającymi o rozgłos i zaszczyty, a mimo to szeroko znanymi wśród sędziów. Ludzie ci tworzyli wzorce „bycia sędzią” i bezpośrednio albo pośrednio wychowywali całe pokolenia młodych adeptów zawodu<sup>4</sup>. Tradycje sformalizowane – zwłaszcza ukierunkowane na odrębny zbiór zasad etyki zawodowej – są dużo skromniejsze.

Jedną z pierwszych prób sformułowania kanonów etyki sędziowskiej i nadania im charakteru normatywnego znajdujemy w przemówieniu posła na Sejm Rzeczypospolitej w XVII lub XVIII wieku. W siedemnastu kanonach autor, którego nazwisko nie zachowało się do naszych czasów, zawarł bardzo ciekawe zalecenia, które następnie rozwijał w uwagach szczegółowych, gęsto cytując paremie łacińskie i przemyślenia prawników różnych pokoleń. Same kanony warto przytoczyć, gdyż są nie tylko świadectwem epoki, ale i pewnych ponadczasowych zaleceń skierowanych niekiedy nie tylko pod adresem samych sędziów, ale i władzy wykonawczej (kanon 8). Otóż wedle tego autora<sup>5</sup> *Sędziowie byćdź powinni: 1-mo: Korupcyom nie podpadający. 2-do: Powinni te prawa zachować, które stanowią* (dziś należałoby powiedzieć o zachowaniu praw ustanowionych przez władzę ustawodawczą – uwaga moja JRK). *3-tio: Powinni byćdź sumnienia dobrego, cnotliwi. 4-to: W sądzeniu nec morosi, nec nimis celeres* (bez zbędnej zwłoki, ale i bez nadmiernego pośpiechu – uwaga moja JRK). *5-to: Prawdę*

*kochający y mówiący. 6-to: Na obie strony uszy maiący* (przestrzegający zasady wysłuchiwanie obu stron – uwaga moja JRK). *7-mo: Łaskawi, dyskretni, cierpliwi. 8-vo: Nie ubodzy. 9-no: Wstrzemiężliwi. 10-mo: Respektami się osób, godności, pokrewieństw, nie uwdzający. 11-mo: Sprawiedliwi. 12-mo: Bez dystynkcyj wedle prawa zarówno wszystkich sądzący. 13-tio: Nie młodzi. 14-to: Bez instygatorów* (oskarżycieli – uwaga moja JRK) *nie sądzący. 15-to: Nikomu nie obligowani. 16-to: Dobrze uczeni. 17-mo: Przy słuszności odważni y ginąć gotowi.*

W czasach Drugiej Rzeczypospolitej ideę opracowania czy to „Kodeksu Postępowania Sądownictwa Polskiego”<sup>6</sup>, czy też „Kodeksu Etyki Obowiązującego w Sądownictwie”<sup>7</sup>, uzasadniano dwojako. Z jednej strony odczuwanym przez młodych sędziów (a zawód był to wówczas typowo męski) brakiem drogowskazów moralnych i obyczajowych („Przed młodymi sędziami staje tyle naraz zagadnień i obowiązków, że za niezmiernie celowe uznać by należało oddanie do rąk tym ludziom czegoś w rodzaju kodeksu etyki obowiązującej w sądownictwie. Zdają sobie doskonale sprawę z tego, że jest zagadnieniem niezmiernie trudnym stworzenie tego rodzaju kodeksu, aczkolwiek nie jest to przecie zasadniczo niemożliwe”)<sup>8</sup>. Z drugiej zaś strony koniecznością ukształtowania „typu sędziego polskiego, do którego mogliby mieć zaufanie wszyscy obywatele Państwa Polskiego”<sup>9</sup>.

Zachowane szczerkowe informacje sugerują, że na początku 1939 r. Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów podjęło próby opracowania kodeksu etyki zawodowej sędziów. Bliższe jego sformuło-

wania nie zachowały się do naszych czasów.

W okresie PRL dyskusje wokół etyki sądowej i potrzeby opracowania kodeksu etyki zawodowej sędziów (a także prokuratorów) toczyły się głównie w drugiej połowie lat sześćdziesiątych<sup>10</sup> oraz na początku lat siedemdziesiątych<sup>11</sup>. W tym czasie, jak też później, były one w znacznej mierze zdominowane przez braki w kulturze postępowania sądowego<sup>12</sup>.

### **Czy potrzebny jest kodeks etyki zawodowej sędziów?**

Istotne argumenty przemawiają zarówno „przeciw”, jak i „za” potrzebą opracowania kodeksu etyki zawodowej sędziów.

Przeciwnicy tego rodzaju kodeksu mogą podnieść, że działalność zawodową, a nawet pozazawodową, sędziów regulują przepisy prawa (w tym prawa o u.s.p. i jego odpowiedników w sądach wojskowych, w Naczelnym Sądzie Administracyjnym i Sądzie Najwyższym) oraz akty prawne niższego rzędu (regulaminy sądowe, instrukcje sądowe). Natomiast normy moralne i obyczajowe powinny być nieobce każdemu, kto otrzymał staranne wychowanie domowe i nie mniej staranne wykształcenie humanistyczne (tzw. kindersztuba). Kodeks etyki jest więc zbędny. Amerykańskie kanony etyki zawodowej są wyjątkiem we współczesnym świecie. Ponadto, żaden kodeks etyczny nie jest w stanie określić wszystkich sytuacji zawodowych i pozazawodowych sędziego i dostarczyć mu na nie niewzruszonych wskazań moralnych i obyczajowych. Usypiałby on zresztą zdolność do samodzielnej oceny, pozbawiałby zdolności

do działania w sytuacjach nowych. Nie bez znaczenia jest także i to, że potrzeba opracowania kodeksu jest zwykle mniej lub bardziej bezpośrednio inspirowana przez władzę wykonawczą, która dąży do zdyscyplinowania sędziów pod pretekstem, że nasilają się postawy niepożądane w zawodzie. To zaś może być wstępem do ograniczania niezawisłości sędziowskiej. Istnieje ponadto niebezpieczeństwo, że kodeks będzie koncentrował się na wykazie pobożnych życzeń pod adresem sędziów, twardych obowiązków moralnych i obyczajowych, które będą nadmiernie usztywniać zachowanie sędziego, z jednoczesnym pominięciem moralnych uprawnień sędziów wobec pozostałych dwóch władz (ustawodawczej i wykonawczej), a nawet organów samorządowych sądownictwa. Nie sposób wreszcie nie zauważyć, że w sądownictwie jest tyle nabrzmiałych problemów, iż dyskutowanie nad etyką zawodową może być odbierane jako świadome odwracanie od nich uwagi.

Zwolennicy kodeksu etyki zawodowej z łatwością mogą argumentować, że podstawowym czynnikiem motywacyjnym dla stworzenia tego rodzaju kodeksu jest widoczna gołym, nieuzbrojonym w narzędzia badawcze, okiem dyssatisfakcja ze standardów moralnych i obyczajowych, które sędziowie zachowują (lub ignorują) w swej działalności zawodowej i pozazawodowej. Jest to związane m.in. z tym, że wymiar sprawiedliwości staje się coraz to bardziej „młodzieżowy”, zwłaszcza w sądach rejonowych, gdyż sędziowie bardziej doświadczeni stale odchodzą z zawodu ze względów finansowych. Młodzi adepci zawodu nie mają do kogo zwrócić się po poradę wówczas, gdy powstaje problem

„wypada” czy „nie wypada” zachować się w określony sposób na sali sądowej i poza nią, jak być w zgodzie z kulturą sali sądowej, jak postąpić w pewnych sytuacjach konfliktowych, czego się wystrzeżać, aby nie narazić się na zarzuty moralne, czy wręcz na postępowanie dyscyplinarne. O etyce zawodowej zwykle nie wspomina się w czasie aplikacji sądowej. Nie ma zresztą takiego przedmiotu ani na studiach prawniczych, ani w programie aplikacji sądowej. System wartości, dobre albo złe wzorce zachowania sędziowskiego nabywają młodzi sędziowie albo od swych patronów z okresu aplikacji, albo od niewiele od siebie starszych kolegów, albo też dochodzą do nich metodą prób i błędów, zwykle kosztem klientów wymiaru sprawiedliwości. Nie trzeba przekonywać, że to właśnie niedocenieni w hierarchii sądowej sędziowie pierwszoinstancyjni (także wojewódzcy) tworzą społeczny obraz wymiaru sprawiedliwości. Pracują bowiem przede wszystkim z ludźmi (bezpośrednio przesłuchują strony, świadków, biegłych i to zwykle w obecności publiczności na sali rozpraw), nie zaś prawie wyłącznie z „papierami” (aktami), jak sędziowie sądów wyższych, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego. Daleko bardziej są zatem zagrożeni różnego rodzaju błędami w zachowaniu. Ponadto, naruszenia prawa procesowego czy błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczeń, powstałe przed sądem pierwszej instancji, są często nie do uchwylenia przez sąd wyższej instancji, gdyż są skrętnie ukrywane – i w razie wątpliwości chronione przez instancję odwoławczą – pod płaszczem zachowania przez sąd *meriti* zasady bezpośredniości

i swobodnej oceny dowodów. Swoje kodeksy etyczne mają adwokaci, radcowie prawni, a nawet tłumacze sądowi. Trudno zrozumieć, dlaczego pozbawieni są go sędziowie. Za potrzebą istnienia odrębnego od prawa o u.s.p. kodeksu etycznego przemawia też fakt, że normy tego prawa zawierają tak wiele pojęć nieostrych, a jednocześnie silnie zabarwionych moralnie (np. utrzymywanie nieskazitelnego charakteru przez sędziego, strzeżenie powagi stanowiska sędziego w służbie i poza nią)<sup>13</sup>, że niezbędna jest ich konkretyzacja. We wszystkich sytuacjach, w których normy prawne odwołują się do norm moralnych, bądź w których prawo i moralność dublują się, nie można zapominać o tym, że każde z nich odwołuje się do innej motywacji. Ponadto, normy moralne mogą niekiedy stawiać wyższe wymagania niż normy prawne, bez popadania z nimi w sprzeczność. Argument przeciwników kodeksu etycznego sędziów, iż wystarczającą regulację prawne, jest więc chybiony. Wreszcie, zbiór reguł etycznych dotyczących wykonywania zawodu sędziego w równej mierze wydaje się być potrzebny samym sędziom, co całemu społeczeństwu. Informuje bowiem, czego można oczekiwać, a nawet domagać się, od sędziów. Wzbudza zaufanie, pod warunkiem wszakże, iż nie usztywnia nadmiernie zachowania. Trudno wprawdzie zaprzeczyć, że sędziów różnych sądów i różnych instancji dzieli bardzo wiele, różne są też ich problemy i dylematy moralne, ale we wspólnych, korporacyjnych sprawach zawodowych, a zwłaszcza w obronie niezawisłości sędziowskiej i godności zawodu, sędziowie różnych sądów i różnych instancji sądowych powinni jednak działać wspól-

nie. Kodeks etyki zawodowej powinien przyczyniać się do kształtowania dobrze rozumianej solidarności zawodowej, przełamania zjawiska alienacji niektórych sądów wyższych od sądów hierarchicznie niższych.

W dotychczasowym przeglądzie argumentów świadomie pominąłem, przesądzający jak się wydaje, argument formalnoprawny, a mianowicie uprawnienie Krajowej Rady Sądownictwa do „wypowiadania się w sprawie zasad etyki zawodowej sędziów” (art. 2 pkt 5 ustawy z 20 grudnia 1989 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa). Uprawnienie to<sup>14</sup> nie jest wprawdzie równoznaczne z potrzebą opracowania i wydania kodeksu etyki zawodowej sędziów, gdyż „wypowiedzi” KRS mogą być równie dobrze ograniczone do stanowiska uchwalanego od przypadku do przypadku, stosownie do potrzeb widzianych z perspektywy KRS, ale po pewnym czasie grozi to powstaniem mało spójnego wewnątrznie i nie zawsze zawierającego najistotniejsze kwestie systemu, w dodatku nie konsultowanego ze środowiskiem sędziowskim. Oznacza to, że jeśli KRS zamierza w ogóle korzystać ze swych uprawnień ustawowych to pozostaje jej jedynie droga wydania „Zbioru zasad (kanonów) etycznych”, „Kodeksu etyki sędziowskiej”, czy podobnie nazwanego systemu norm moralnych i obyczajowych<sup>15</sup> i to po uprzedniej konsultacji ze zgromadzeniami ogólnymi. Jego elementy w postaci przykazań – przeznaczonych, jak się wydaje, głównie dla Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego – przedstawiła niedawno w pięknej formie E. Łętowska<sup>16</sup>.

### Co powinien zawierać kodeks etyki zawodowej sędziów?

Wydaje się, że kodeks etyki zawodowej sędziów powinien swoim zakresem przedmiotowym obejmować trzy sfery: zawodową, publiczną i prywatną. U podstaw konkretnych postanowień powinno leżeć kilka idei kierunkowych: a) ochrona niezawisłości sędziowskiej, niezależności sądów i godności urzędu sędziowskiego, b) zabezpieczenie bezstronności orzekania, kultury i sprawności postępowania sądowego, a także wysokiego poziomu orzeczeń, c) unikanie albo rozwiązywanie konfliktów między sumieniem sędziego a ustawą oraz konfliktu między różnymi interesami sędziego a jego obowiązkami zawodowymi, d) kształtowanie – według najlepszych wzorów obyczajowych – stosunków koleżeńskich między sędziami, stosunków przełożony administracyjny – podwładny oraz wzajemnych odniesień pomiędzy sędziami a innymi pracownikami sądu, czy innymi przedstawicielami zawodów prawniczych.

Zakres podmiotowy kodeksu powinien dotyczyć wszystkich sędziów zawodowych, mających swoją reprezentację w Krajowej Radzie Sądownictwa. Postanowienia charakterystyczne tylko dla poszczególnych rodzajów sądów mogłyby być ujęte w odrębnej części.

Charakter prawny kodeksu mógłby być dwojaki. Część jego postanowień nie powinna zawierać sankcji, a odwoływać się jedynie do motywacji moralnej. Część zaś powinna mieć zdecydowany charakter normatywny. Ich naruszenie powinno pociągać za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną.

Organem prawnie umocowanym do

wydania (uchwalenia) kodeksu jest wyłącznie KRS. Nie wydaje się jednak, aby organ ten mógł narzucić sędziom treść kodeksu. Stanowisko KRS powinno być raczej poprzedzone dyskusją nad projektem w środowisku sędziowskim, zakończoną głosowaniem na zgromadzeniach ogólnych.

Dostosowywanie kodeksu do zmieniającej się rzeczywistości mogłoby następować nie tylko w drodze zmiany poszczególnych postanowień, lecz także uchwalania doń komentarzy przez KRS.

Stworzenie projektu kodeksu etyki zawodowej sędziów już w okresie międzywojennym uważano za „niemożliwe”, „prawie niemożliwe”, a co najmniej „bardzo trudne, choć zasadniczo nie niemożliwe”<sup>17</sup>. Stwierdzenie to jest nadal aktualne.

Do prezentowanego niżej szkicu projektu kodeksu etyki zawodowej sędziów niezbędnych jest kilka wyjaśnień.

Jego celem jest wywołanie dyskusji nad samą ideą kodeksu i podstawowymi problemami etycznymi zawodu. Autor ma nadzieję, że nawet jeśli zostanie odrzucona idea stworzenia kodeksu, to prezentowane niżej sformułowania zostaną w jakiejś części zinternalizowane przez sędziów, staną się przyzwyczajeniem bez potrzeby ich formalnego kodyfikowania, zaś przedmiot nazwany „etyką zawodową sędziów” trafi do programu szkolenia aplikantów sądowych i będzie źródłem refleksji w gronie samych sędziów.

Podstawą źródłową szkicu jest orzecnictwo sądów dyscyplinarnych z ostatnich kilkunastu lat, standardy międzynarodowe dotyczące niezawisłości sędziowskiej i pozycji sędziów w społeczeństwie, postulaty wysuwane w literaturze, doświadczenia i obserwacje własne, a także co trafniejsze i mające walor

uniwersalny kanony amerykańskiej etyki zawodowej sędziów. W niektórych kwestiach (np. dotyczących samorządu sędziowskiego i sfery prywatnej sędziów) zalecenia moralne idą dalej niż obowiązujące prawo, choć nie są z nim sprzeczne. Trudno bowiem moralnie akceptować np. sytuację, w której przeważająca część sędziów-członków KRS pierwszej kadencji awansowała do sądów wyższych i przestała reprezentować tych, którzy ich wybrali. Trudno również być moralnie obojętnym wobec faktu, że w niektórych sądach wyższych, a nawet w Sądzie Najwyższym, o wolnych etatach i możliwości ubiegania się o awans dowiadują się jedynie wtajemniczeni (brak swobodnego dostępu do informacji). Nie sposób także nie oponować przeciwko ograniczaniu przez pozostałe dwie władze materialnych gwarancji niezawisłości trzeciej władzy, zwłaszcza że nakaz otrzymywania przez sędziów wynagrodzenia zgodnego z ich pozycją konstytucyjną i społeczną oraz nie podlegającego zmniejszeniu w okresie pozostawania na urzędzie ma oparcie w dokumentach międzynarodowych (Podstawowych Zasadach Niezawisłości Sędziowskiej), zaś prowadzenie przez sędziego życia na odpowiednim poziomie jest koniecznością wynikającą z tego, że jest pod obserwacją społeczną i musi sobie narzucać takie ograniczenia w zachowaniu, jakich nie znają zwykli obywatele. Adw. M. Korenfeld już przed wojną pisał, że mylą się ci dygnitarze, którzy przypuszczają, że ktokolwiek będzie miał uszanowanie dla sędziego, który ma dziurawe buty czy połatane spodnie. Fr. Nowodworski, I Prezes Sądu Najwyższego, grzmiał zaś na przedstawicieli innych władz II Rzeczypospoli-

tej, że „Polscy sędziowie, pomimo ciężkich warunków swojego bytu, trwają na stanowiskach, ale nie wszyscy wytrwać będą zdolni. Pojedyncze dotąd przypadki ustąpienia z sędziowskich szeregów mogą, a nawet muszą się mnożyć, jeżeli tych, którzy wyrokami swymi mają osłaniać bezpieczeństwo i ład w Rzeczypospolitej, państwo nie osłoni od życiowych trosk tarczą należytego dobrobytu”<sup>18</sup>.

Szkic poniższy pisany jest przede wszystkim z perspektywy sędziego karnego. W kwestiach specyficznych dla innego rodzaju spraw lub innych sądów jest więc wyraźnie zubożony.

Jego adresatem są przede wszystkim sędziowie sądów powszechnych i to z wyraźnym, sympatycznym, ukłonem w stronę młodych sędziów orzekających w I instancji.

Wreszcie, ograniczone ramy niniejszej publikacji – i tak już stosunkowo obszernej – sprawiają, że możliwe jest przedstawienie od razu gotowych propozycji sformułowań, bez ich omówienia czy wyjaśnienia ich sensu. W większości wydaje się on zresztą czytelny.

## PROJEKT KODEKSU

### I. Postanowienia wstępne

1. Sędzia, chroniąc demokratyczny porządek konstytucyjny, powinien uczynić wszystko w kierunku prawidłowego stosowania prawa, wydawania sprawiedliwych orzeczeń opartych na poszanowaniu praw i wolności obywatelskich, zaś czyniąc to baczyć winien, aby niezależność sądownictwa od innych władz i niezawisłość sędziowska pozostały nienaruszone.

2. Stojąc na straży prawa sędzia ma moralny obowiązek sygnalizowania w swoich orzeczeniach niezgodności

norm prawnych z Konstytucją, niezgodności norm prawa wewnętrznego z międzynarodowymi zobowiązaniami Rzeczypospolitej Polskiej, luk i sprzeczności w prawie wewnętrznym, a także rażącego naruszenia prawa stwierdzonego w czynnościach władz i urzędów.

3.1. Występując w trakcie spełniania swych powinności służbowych w obronie prawa, sprawiedliwości, poszanowania praw i wolności obywatelskich, sędzia ma moralny obowiązek narażenia, a w razie potrzeby poświęcenia, swoich osobistych interesów życiowych, kariery zawodowej i kontaktów towarzyskich.

3.2. W uzasadnionych przypadkach sędzia ma prawo żądać od władzy wykonawczej zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony fizycznej dla siebie i rodziny, a także domagać się zapewnienia z urzędu prawnej ochrony dobrego imienia i godności zawodowej.

4. W postępowaniu w służbie i poza nią sędzia powinien kierować się uznanymi powszechnie wartościami humanistycznymi i ich hierarchią, a w szczególności powinien postępować tak, aby budzić szacunek i aprobatę otoczenia wysokim poczuciem sprawiedliwości, wrażliwością moralną na naruszenia prawa, dążeniem do prawdy, bezstronnością, uczciwością oraz głęboką wiedzą i doświadczeniem życiowym.

5.1. Sędzia ma obowiązek systematycznego pogłębiania i uzupełniania wiedzy prawniczej, zaś perfekcyjnego opanowania tej dziedziny prawa, w której podejmuje czynności sądowe.

5.2. Sędzia ma również obowiązek gruntownej znajomości każdej rozpoznawanej sprawy pod względem występujących w niej zagadnień faktycznych i prawnych oraz obowiązek dokonywania w niej czynności według najlepszej wiedzy i woli.



6.1. Obowiązek rozpoznawania spraw przez sędziego ma pierwszeństwo przed jakimikolwiek innymi jego obowiązkami.

6.2. Obowiązek ten dotyczy również wszystkich sędziów pełniących stanowiska funkcyjne w Sądzie Najwyższym, Naczelnym Sądzie Administracyjnym, sądach wojewodzkich i sądach powszechnych oraz sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości lub innej jednostki organizacyjnej podległej Ministrowi Sprawiedliwości albo przez niego nadzorowanej. Obowiązek ten może być jednak odpowiednio zmniejszony w ciągu każdego miesiąca.

7. Sędziemu nie wolno używać uprawnień wynikających z immunitetu niezgodnie z ich przeznaczeniem.

8. Sędzia powinien dochować tajemnicy narady sądowej oraz, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w ustawie, tajemnicy państwowej i poufnego charakteru informacji uzyskanych – ze względu na swoje stanowisko – poza jawną rozprawą.

## **II. Działalność zawodowa**

### **II.1. Kierowanie postępowaniem sądowym**

9. Sędzia powinien uczynić wszystko dla zapewnienia stronom lub uczestnikom postępowania uczciwego postępowania sądowego.

10. Niezależnie od ustawowych podstaw wyłączenia oraz istnienia wniosku stron lub uczestników postępowania, sędzia powinien sam wyłączyć się od orzekania w sprawach, w których:

1) istnieje duże prawdopodobieństwo, że jego bezstronność mogłaby być zasadnie zakwestionowana przez strony lub uczestników postępowania w przewidzianym przez prawo terminie albo mogłaby urosnąć do rangi ważnego problemu proceduralnego w toku dalszego postępowania,

2) wynik sprawy w jakikolwiek sposób oddziaływa lub może oddziaływać na jego albo osób mu najbliższych prawa lub obowiązki,

3) istnieje jakakolwiek okoliczność, zwłaszcza nieznaną stronom lub uczestnikom postępowania, która mogłaby zagrażać bezstronności sędziego, zaś wskutek swej nieuchwytności mogłaby nie dać się wyeliminować w toku instancji.

11. Bez szczególnie uzasadnionej przyczyny sędzia nie powinien samodzielnie dobrać sobie spraw do rozpoznania, ani omijać kolejności ich rozpoznania wynikającej z daty wpływu do sądu.

12.1. Sędzia powinien respektować wszystkie prawa strony lub uczestnika postępowania bez względu na różnice rasy, koloru skóry, płci, języka, religii lub bezwyznaniowości, poglądów politycznych lub innych przekonań, narodowości, pochodzenia społecznego, wykształcenia, majątku, urodzenia lub jakiegokolwiek innej różnicy.

12.2. Umiejętnością cierpliwego wysłuchiwanie stron lub uczestników postępowania, kontrolą emocjonalną oraz przestrzeganiem innych zewnętrznych form świadczących o bezstronności, sędzia powinien budzić uzasadnione przekonanie, że każda sprawa jest ważna, rozpoznawana wnikliwie i bez uprzedzeń. Aż do czasu ogłoszenia orzeczenia zachowanie sędziego nie powinno dawać podstaw do przypuszczeń, jakie orzeczenie wyda.

12.3. O nieprzestrzeganiu zewnętrznych form bezstronności świadczy m.in.:

1) emocjonalne zaangażowanie się w osiągnięcie wyników postępowania sądowego zgodnych z pierwszymi wrażeniami, albo z nieostrożnie powziętym wcześniej przekonaniem,

2) żywiołowe reagowanie na treść przeprowadzanych dowodów, składanych

wniosków czy przemówień końcowych którejs z stron,

3) lekceważenie którejs z stron jej pełnomocnika lub obrońcy, wniosków czy przemówień końcowych którejs z stron,

4) nierówna forma zwracania się do stron,

5) pozbawiona taktu redakcja pytania w stosunku do jednej ze stron, a także zbędna polemika słowna ze stroną, jej obrońcą lub pełnomocnikiem,

6) niedostateczna dbałość o to, aby protokół z przebiegu czynności sądowej był możliwie dokładny, nie podlegał jakimkolwiek nieformalnym zmianom lub uzupełnieniom oraz, by na jego treść i zakres miał wpływ nie tylko sędzia i protokolant, ale także strony i uczestnicy postępowania.

12.4. Pozorów stronniczego zachowania powinien sędzia unikać także poza salą rozpraw, ale na terenie gmachu sądowego. Zewnętrzne formy kontaktów z pełnomocnikami stron, obrońcami, prokuratorami nie powinny dawać podstaw do fałszywych przypuszczeń w oczach stron, uczestników postępowania i publiczności. Natomiast bezpośrednie kontakty ze stronami lub uczestnikami postępowania powinny, w zasadzie, odbywać się w obecności osób trzecich.

13.1. Sędzia powinien dążyć do stworzenia warunków i atmosfery maksymalnej kontradyktoryjności postępowania sądowego tak, aby bezczynność stron lub uczestników postępowania, ich pełnomocników lub obrońców nie była tolerowana i nie stwarzała w ten sposób błędnego przekonania, że obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy i trafnego zastosowania przepisów ustawy spoczywa wyłącznie na sądzie.

13.2. Działania sędziego z urzędu powinny w zasadzie jedynie uzupełniać inic-

jatywę dowodową i aktywny udział stron lub uczestników postępowania.

13.3. Wyrównywanie szans stron lub uczestników postępowania nie korzystających z fachowej pomocy prawnej powinno następować poprzez informowanie tych osób przez sędziego o przysługujących im uprawnieniach i obowiązującym prawie, z wyjątkiem przewidywanej *in concreto* wykładni prawa albo oceny dowodów.

14.1. W trakcie posiedzenia sądowego sędzia powinien występować wyłącznie w tradycyjnym, estetycznym stroju urzędowym. Jeżeli strój ten nie jest dostatecznie estetyczny sędzia może odmówić dokonania czynności.

14.2. Sędzia ma prawo odmówić dokonania czynności sądowych poza budynkiem sądu, z wyjątkiem przeprowadzenia eksperymentu, dowodu z oględzin albo przesłuchania osoby, która nie może stawić się w sądzie, jak również odmówić dokonania czynności wprawdzie w budynku sądowym, ale w warunkach nieestetycznych albo w inny sposób uwłaczających powadze czynności sądowych lub też w warunkach nie zapewniających, w uzasadnionych przypadkach, bezpieczeństwa osób.

14.3. Sędzia powinien dopilnować podległy mu personel sądowy, aby o opóźnieniach i przyczynach opóźnień w punktualnym rozpoznawaniu spraw z wokandy sądowej oraz długości przerw dla odpoczynku byli w zwyczajowo przyjętej formie poinformowani i przeproszeni ci wszyscy, których to dotyczy.

15.1. Zachowując wielowiekowe zwyczaje, symbolikę i powagę postępowania sądowego, sędzia powinien być cierpliwy, dostojny i uprzejmy w stosunku do wszystkich, z którymi ma do czynienia i powinien wymagać podobnego postępowania od innych. W szczególności sędzia powi-

nien baczyć, aby kultura i etyczna czystość postępowania sądowego nie doznały uszczerbku przez złe traktowanie kogokolwiek lub obrażanie jego godności.

15.2. W stosunku do osób starszych, niepełnosprawnych, chorych, kobiet ciężarnych, nieletnich, w postępowaniu pojednawczym i w innych uzasadnionych przypadkach sędzia powinien odstąpić od niektórych elementów rytuału sądowego.

15.3. Ze szczególną wnikliwością, uwzględniającą aspekty prawne i moralne, powinien sędzia reagować na użycie podstępu, prowokacji, wprowadzenie kogokolwiek w błąd lub postugiwanie się kłamstwem, a także na zarzuty uzyskania dowodu nielegalnie.

15.4. W trakcie postępowania sądowego sędzia ma obowiązek:

1) zapewnić przesłuchiwanym osobom swobodę wypowiedzi, podejmując w razie potrzeby odpowiednie zarządzenia zmierzające do zapewnienia tym osobom bezpieczeństwa osobistego i dbając jednocześnie o rzeczowość wypowiedzi i taktownie łagodząc wypowiedzi nazbyt rozwlekłe lub impulsywne,

2) baczyć, by przesłuchanie było prowadzone w sposób spokojny, kulturalny i rzeczowy oraz, by ustności i bezpośredniości nie naruszało zbyt wczesne ujawnianie treści poprzednich protokołów w razie składania przez osobę przesłuchawaną odmiennych depozycji,

3) umożliwić zadawanie pytań osobom przesłuchiwanym najpierw przez strony lub uczestników postępowania kontrolując ich treść i przebieg przesłuchania, dbając jednocześnie o zachowanie umiaru co do szczegółów i taktu co do formy przy badaniu koniecznych intymnych sfer życia osób przesłuchiowanych,

4) przy ujawnianiu treści dokumentów

dotyczących oględzin ciała, oględzin zwłok, opinii psychiatrycznej lub psychologicznej pomijać szczegóły nieistotne dla sprawy oszczędzając w ten sposób uczucia pokrzywdzonych i ich bliskich oraz chroniąc prywatność osób poddanych badaniom psychiatrycznym lub psychologicznym.

15.5. W trakcie przesłuchiwania osób nie wolno sędziemu:

1) używać siły głosu, dopuszczać się złośliwości lub kpin albo tolerować podobnego zachowania ze strony innych osób,

2) przejawiać podejrzliwości, niedowierzania w stosunku do depozycji osób przesłuchiowanych.

15.6. W razie stwierdzenia, że osoba przesłuchiwana dopuściła się fałszywych zeznań albo w sposób przestępny przekroczyła granice przysługujących jej praw, sędzia powinien po ogłoszeniu orzeczenia rozważyć wydanie postanowienia o przekazaniu odpisów depozycji tej osoby do prokuratury celem ewentualnego wszczęcia postępowania karnego.

16. W trakcie postępowania sądowego sędzia nie powinien tolerować jakichkolwiek i czyichkolwiek nieobyczajowych wypowiedzi i zachowań, w tym zwłaszcza obrażania składu sądu, sędów w ogóle, władzy ustawodawczej i wykonawczej Rzeczypospolitej Polskiej, stron, świadków, biegłych i innych uczestników postępowania, a także tolerować demonstracji, protestów, głośnych okrzyków aprobaty lub dezaprobaty publiczności – zdecydowanie sięgając, w razie potrzeby, po wynikające z obowiązującego prawa środki, zmierzające do przywrócenia spokoju i powagi postępowania sądowego.

17.1. Sędzia powinien zapewnić faktyczną jawność postępowania sądowego, zaś wyjątki od niej interpretować ścisł-

17.2. Podejmując decyzję w kwestii zezwolenia na dokonywanie – za pomocą odpowiedniej aparatury – utrwalenia obrazu i dźwięku z przebiegu postępowania sądowego, sędzia powinien uzyskać zgodę na tę czynność od każdej osoby, której to dotyczy, a ponadto rozważyć z urzędu, czy czynność ta nie będzie rozpraszała uwagi, krępowała w składaniu depozycji, czy będzie zgodna z celem konkretnego postępowania sądowego oraz, czy publiczne odtworzenie obrazu i dźwięku nie będzie wykorzystane w taki sposób, który wypaczy treść postępowania sądowego lub naruszy czyjekolwiek dobro osobiste.

18.1. Sędzia powinien dołożyć wszelkich starań w planowaniu, organizowaniu, wykonaniu i kontrolowaniu przez podległy mu personel sądowy czynności w toku postępowania sądowego tak, aby mogły one:

- 1) sprawnie,
- 2) w sposób skoncentrowany na przedmiocie postępowania,
- 3) w określonych przez prawo terminach, bez zbędnych przerw albo nieuzasadnionej zwłoki,
- 4) bez zbędnych kosztów,
- 5) przy pełnym poszanowaniu obowiązującego prawa – zmierzać do wydania w krótkim czasie sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

18.2. Podobnych starań powinien wymagać sędzia od stron lub uczestników postępowania wykorzystując w tym celu ustawowe środki służące podniesieniu aktywności i dyscypliny procesowej, udzielając w razie potrzeby koniecznej informacji o nieznanach uprawnieniach, oznaczając termin wyłonienia czynności i wskazując niekorzystne skutki jego uchybienia.

18.3. Szczególnej pieczy wymagają od sędziego sprawy dotyczące podstawowych praw i wolności obywatelskich.

18.4. Przy planowaniu terminów czynności sądowych sędzia powinien w miarę możliwości uwzględnić uzasadnione w tej mierze interesy stron, uczestników postępowania, ich pełnomocników i obrońców (urlopy, kolizje terminów itp.).

19.1. W sprawach, w których jest to dopuszczalne przez ustawę i zasadne faktycznie sędzia powinien stworzyć odpowiednią atmosferę i dołożyć osobistych, taktownych starań w kierunku nakłaniania stron lub uczestników postępowania do wzajemnych ustępstw, zawarcia ugody lub pojednania się.

19.2. Sędziemu nie wolno jednak narzucać swego stanowiska stronom lub uczestnikom postępowania albo w jakikolwiek inny sposób naruszać swobody ich decyzji w kwestii zawarcia ugody lub pojednania się.

## II.2. Wyrokowanie

20.1. Sędzia ma obowiązek wyrokowania tylko na podstawie Konstytucji i innych ustaw, międzynarodowych zobowiązań Rzeczypospolitej Polskiej, aktów wykonawczych niesprzecznych z Konstytucją, ustawami lub międzynarodowymi zobowiązaniami RP, a także na podstawie własnego sumienia, bez popadania w zależność od kogokolwiek i jakiegokolwiek bądź sytuacji spoza postępowania sądowego.

20.2. W razie zaistnienia okoliczności zagrażającej niezawisłości lub naruszającej niezawisłość, sędzia powinien niezwłocznie powiadomić odpowiednie organy administracji sądowej, Krajową Radę Sądownictwa oraz żądać wyjaśnienia wszystkich okoliczności zdarzenia, a także wnosić o wyciągnięcie konsekwencji prawnych w stosunku do osób winnych.

21.1. Przy dokonywaniu wykładni przepisów ustawy sędzia powinien, obok

innych dyrektyw interpretacyjnych, brać pod uwagę także i tę, która nakazuje preferować znaczenie norm prawnych mających wsparcie w normach moralnych. Z dwóch możliwości znaczeniowych interpretowanego przepisu sędzia powinien wybrać tę, która nie jest sprzeczna z normami moralnymi.

21.2. Wówczas, gdy normy prawne odwołują się do norm moralnych (np. do zasad współżycia społecznego, oczywistej niesprawiedliwości) lub zezwalają na ich stosowanie, sędzia powinien je interpretować w taki sposób, aby były zgodne z uznanymi powszechnie wartościami humanistycznymi i ich hierarchią.

21.3. W razie nie dającej się usunąć w drodze wykładni przepisów ustawy niezgodności między wartościami wewnętrznymi przepisów ustawy a wartościami zewnętrznymi, wynikającymi z uznanych powszechnie, choć nieskodyfikowanych, wartości humanistycznych i ich hierarchii, sędzia przestrzegając niezależności sądownictwa od władzy ustawodawczej, nie może odmówić zastosowania przepisów ustawy powołując się na normy moralne i własne sumienie. W uzasadnieniu orzeczenia powinien jednak dać wyraz postulatowi na rzecz zmiany obowiązującego prawa, a także tam, gdzie jest to możliwe, na rzecz zmiany prawomocnego orzeczenia w inny sposób (np. w drodze zastosowania prawa łaski przez Prezydenta RP).

21.4. W razie istnienia konfliktu między wartościami wewnętrznymi przepisów ustawy a indywidualnym systemem wartości sędziego, powinien on wyłączyć się od rozpoznania sprawy, a gdy jest to niemożliwe – rozważyć czasowe lub trwałe wykonywanie czynności sądowych w innej dziedzinie prawa niż ta, w której dochodzi do konfliktu. W innych przypad-

kach sędzia nie może odmówić zastosowania przepisów ustawy.

21.5. W sytuacji określonej w ustępie poprzednim administracja sądowa powinna uwzględnić uzasadniony wniosek sędziego o czasowe lub trwałe wykonywanie czynności sądowych w innej dziedzinie prawa.

22.1. Przy wyrokowaniu sędzia powinien dbać o to, aby orzeczenie odpowiadało standardom obiektywnej przekonawalności, a zwłaszcza, aby wolne było od wpływów emocjonalnych, niekontrolowanych wrażeń oraz, aby nie było powodowane chęcią uprzywilejowania bądź dyskryminowania kogokolwiek.

22.2. Sędziemu nie wolno dokonywać swoistych transakcji z własnym sumieniem, wyrażających się zwłaszcza w usprawiedliwieniu niedostatecznego udowodnienia istotnych okoliczności sprawy zastosowaniem łagodniejszej kwalifikacji prawnej, łagodniejszych sankcji prawnych itp.

23.1. Przy wyrokowaniu w składzie kolegiальnym sędzia ma obowiązek zapewnienia takiej atmosfery narady i głosowania, by każdy z członków składu orzekającego mógł swobodnie wyrażać i bronić swego poglądu we wszystkich kwestiach ulegających rozstrzygnięciu, by żaden z członków składu nie uchylał się od tego obowiązku oraz, by orzeczenie było podpisane przez wszystkich członków składu orzekającego przed jego ogłoszeniem.

23.2. Sędzia ma moralny obowiązek złożenia zdania odrębnego jeżeli w jakiegokolwiek kwestii ulegającej rozstrzygnięciu został przegłosowany przez pozostałych członków składu orzekającego, zaś przyjęte orzeczenie jest sprzeczne z jego sumieniem bądź rażąco sprzeczne z poglądem prawnym.

23.3. Sędzia powinien ściśle przestrzegać tajności narady i głosowania oraz

uniknąć pozorów jej naruszenia przez dopuszczanie, choćby na krótko, osób postronnych do pokoju narad.

24. Z wyjątkiem dopuszczalnej, na warunkach i w trybie przewidzianym przez ustawę, rektyfikacji orzeczenia obejmującej jego sprostowanie, uzupełnienie, wykładnię lub zmianę, sędziemu nie wolno dokonywać jakichkolwiek, choćby powodowanych szlachetnymi intencjami, zmian lub uzupełnień ogłoszonego orzeczenia.

25.1. Ustne i pisemne motywy orzeczenia powinny być staranną syntezą, obiektywizującą stanowisko sądu i wskazującą nie tylko podstawy faktyczne i prawne orzeczenia, lecz także uzasadnione rzeczową potrzebą oceny moralne czynów i osób.

25.2. W motywach orzeczenia sędzia powinien unikać, wykraczających poza rzeczową potrzebę uzasadnienia stanowiska sądu, sformułowań godzących w godność lub część osób lub instytucji występujących w postępowaniu sądowym albo innych osób, instytucji lub władz.

25.3. Motywom orzeczenia sądu wyższej lub najwyższej instancji sędzia powinien nadać taką formę, aby nie ośmieszała, nie zawierała złośliwości albo jakichkolwiek innych sformułowań naruszających godność osób wnoszących środki odwoławcze lub powagę sądu, który wydał kontrolowane orzeczenie.

25.4. Sędzia powinien dołożyć wszelkich starań do sporządzania w terminie pisemnych motywów orzeczenia, zwłaszcza w sprawach dotyczących podstawowych praw i wolności obywatelskich. Rażące, nieusprawiedliwione naruszenie terminów sporządzenia pisemnych motywów orzeczeń, uchybia zarówno prawu, jak i godności urzędu sędziowskiego.

26.1. W związku z rozpoznawaną sprawą sędzia nie powinien w żaden spo-

sób publicznie komentować jej przebiegu, zapadłego orzeczenia ani jego motywów, a zwłaszcza nie powinien udzielać wywiadów, pisać artykułów do prasy – z wyjątkiem glos w prasie prawniczej – wyjaśnień, sprostowań itp.

26.2. W koniecznych przypadkach i w zakresie, w jakim to wynika z ustnych lub pisemnych motywów orzeczenia, kontakty ze środkami masowego przekazu może podejmować wyłącznie prezes sądu lub rzecznik prasowy sądu.

### II.3. Samorząd sędziowski

27. Sędzia nie powinien szczędzić starań o rozwijanie i umacnianie samorządności sędziowskiej, a zwłaszcza o pozyskanie do tego zawodu lub umożliwienie w nim awansu najlepszym prawnikom o wysokich standardach moralnych, o utrzymanie tych standardów przez cały stan sędziowski, a także starań o poprawę warunków pracy sądów, obronę sądownictwa przed atakami na jego niezależność, niezawisłość sędziowską oraz godność zawodu sędziowskiego, jak również starań o to, aby sędziowie otrzymywali regularne wynagrodzenia za pracę w wysokości zgodnej z ich pozycją konstytucyjną i społeczną oraz nie podlegającej realnemu obniżeniu w czasie pozostawania na urzędzie.

28. Biorąc udział w podejmowaniu przez zgromadzenie ogólne sędziów uchwał o przedstawieniu Krajowej Radzie Sądownictwa kandydatów na stanowiska sędziowskie, wybierając przedstawicieli na zebranie przedstawicieli zgromadzeń ogólnych sędziów, dokonując wyboru członków kolegium sądu i rekomendując kandydatów na stanowiska funkcyjne oraz uczestnicząc w podejmowaniu decyzji w innych sprawach, sędzia powinien baczyć, aby:

1) wszyscy zainteresowani mieli swobodny dostęp do informacji (ogłoszenia w prasie lub w zwyczajowo przyjętej formie) o wolnych etatach sędziowskich i stanowiskach funkcyjnych w sądach,

2) kandydaci spełniający warunki określone w ustawie mieli równy, bez jakiegokolwiek dyskryminacji, dostęp do tych stanowisk i funkcji,

3) procedura podejmowania decyzji była wolna od nacisków zewnętrznych i nie poprzedzona jakimikolwiek wcześniejszymi, dyskryminującymi uzgodnieniami nieformalnymi,

4) rekomendacji kandydatom udzielał wyłącznie inny sędzia lub kolegium,

5) kandydaci nie zabiegali o względy lub protekcję kogokolwiek albo nie czynili innych poniżających godność zabiegów albo też nie stwarzali takich pozorów,

6) podstawą rekomendacji, a w razie potrzeby także opinii sporządzonej z urzędu przez wyznaczonego sędziego, była wyłącznie obiektywna ocena zalet moralnych kandydatów, ich niezależności sądenia, a zwłaszcza poświęcenia dla obrony prawa, umocnienia sprawiedliwości w społeczeństwie, poszanowania praw i wolności obywatelskich, a także ocena umiejętności zawodowych i doświadczenia zawodowego,

7) przestrzegane było prawo kandydata do wysłuchania go,

8) atmosfera zgromadzeń ogólnych, kolegiów itp. form kolegialnego podejmowania decyzji była wolna od pomówień i sformułowań godzących w cześć lub godność kogokolwiek.

29. Moralną powinnością sędziego, będącego członkiem Krajowej Rady Sądownictwa powinno być w szczególności:

1) dobrowolne powstrzymanie się w okresie kadencji od kandydowania do

sądu apelacyjnego, Naczelnego Sądu Administracyjnego lub Sądu Najwyższego,

2) zabieganie o to, aby kryteria podejmowania decyzji przez ten organ były bezstronne, zobiektywizowane i znane wszystkim zainteresowanym oraz, aby kandydat lub sędzia w postępowaniu przed tym organem miał nie mniej uprawnień, niż jakikolwiek inny obywatel w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy,

3) osobiste wysłuchanie kandydata lub sędziego w przypadku negatywnego wyniku pierwszego głosowania w KRS,

4) inicjowanie uchwał we wszystkich istotnych dla wymiaru sprawiedliwości kwestiach i aktywne współdziałanie z przedstawicielami innych władz na rzecz ich realizacji, a zwłaszcza w kwestii budżetu sądownictwa niezbędnego do prawidłowego wykonywania jego zadań,

5) stanowcze domaganie się od dwóch pozostałych władz, aby sędziowie, jako przedstawiciele trzeciej konstytucyjnej władzy w państwie, byli uniezależnieni od pozostałych władz m.in. przez otrzymywanie regularnego wynagrodzenia, za pracę w wysokości zgodnej z ich pozycją konstytucyjną i społeczną oraz nie podlegającej obniżeniu w okresie pozostawania na urzędzie.

30. Sędzia ma moralny obowiązek interesowania się dalszym losem, i w razie potrzeby służenia odpowiednią pomocą, sędziom którzy przeszli w stan spoczynku. Formy organizacyjne pomocy powinny określić kolegia odpowiednich sądów.

#### **II.4. Kontakty służbowe i koleżeńskie**

31. W kontaktach służbowych ze zwierzchnikami i podwładnymi administracyjnymi, interesantami sądowymi, a także w kontak-

tach koleżeńskich z innymi sędziami, sędzia powinien być uprzejmy, dążyć do wytworzenia dobrej atmosfery stosunków międzyludzkich i kultury pracy, przestrzegać zewnętrznych i społecznie akceptowanych form dobrego wychowania, a zwłaszcza unikać z jednej strony serwilizmu w kontaktach ze zwierzchnikami administracyjnymi, a z drugiej arogancji i lekceważenia indywidualności i godności osobistej w kontaktach z podwładnymi administracyjnymi oraz interesantami sądowymi.

32. Moralną powinnością sędziego pełniącego funkcję prezesa sądu, nawiązującą do najlepszych tradycji polskiego sądownictwa okresu Drugiej Rzeczypospolitej, powinno być w szczególności:

1) zdobycie codzienną pracą na rzecz sądu takiego autorytetu wśród sędziów, aby być uważanym za pierwszego wśród równych,

2) stworzenie takiej atmosfery, w której niezawistość sędziowska jest ściśle przestrzegana,

3) planowanie i organizowanie pracy sądu tak, aby wszyscy sędziowie byli równomiernie obciążeni, zaś sama praca przebiegała rytmicznie, bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem kultury i na wysokim poziomie merytorycznym,

4) stworzenie warunków do ciągłego podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez sędziów,

5) życzliwa pomoc sędziom w ich sprawach służbowych i osobistych,

6) nietolerowanie plotkarstwa, niedyskrecji, zawiści, konfliktów oraz lekceważenia indywidualności i godności osobistej sędziów i personelu sądowego,

7) unikanie nepotyzmu i faworyzowania przy decyzjach personalnych, a zwłaszcza przy mianowaniu i awansowaniu personelu sądowego,

8) powstrzymanie się od publicznego krytykowania sędziów, a także wszelkich sytuacji, które skłaniałyby sędziów lub personel sądowy do identyfikowania się z osobistymi interesami prezesa bądź jego zabiegami o karierę.

33.1. Prezes sądu, sędziowie wizytatorzy z sądów i z Ministerstwa Sprawiedliwości, dokonując – zgodnie ze swymi uprawnieniami – wizytacji, żądając wglądu w czynności sądowe, żądając wyjaśnień oraz usunięcia uchybień, powinni to czynić tylko i wyłącznie w takim zakresie, który nie wkracza w sferę niezawisłości sędziowskiej albo nie stwarza takich pozorów oraz w takiej formie, której nie można nic zarzucić z punktu widzenia dobrych obyczajów służbowych.

33.2. W razie wątpliwości, czy zakres kontroli wkracza w sferę zastrzeżoną dla niezawisłości sędziowskiej, sędzia powinien odstąpić od wizytacji.

34. Sędziowie w jednym sądzie (wydziale) mają moralny obowiązek przejawiania troski o dobro tego sądu, wzajemnej życzliwości i szacunku dla siebie i przełożonych administracyjnych, lojalności, niesienia sobie pomocy w sprawach służbowych, a zwłaszcza zastępowania się w razie potrzeby i pod warunkiem dopuszczalności przez prawo w czynnościach sądowych oraz udzielania sobie konsultacji w kwestiach prawnych, jeżeli nie koliduje to z niezawisłością sędziowską.

34.2. Sędziowie różnych sądów i różnych instancji sądowych zobowiązani są moralnie do przejawiania troski o dobro całego wymiaru sprawiedliwości, okazywania sobie nawzajem życzliwości i szacunku, szczególnym szacunkiem obdarzając sędziów o wieloletnim stażu zawodowym.

34.3. Sędziowie sądów wyższych i najwyższej instancji sądowej powinni unikać



demonstrowania własnej, formalnej, wyższości w stosunku do sędziów sądów niższych oraz tworzenia jakichkolwiek podziałów, nie sprzyjających integracji i solidarności zawodowej oraz wspólnej odpowiedzialności za wymiar sprawiedliwości.

35. Sędziowie sądu, w którym zapadło określone orzeczenie oraz sądu, który to orzeczenie może kontrolować w postępowaniu odwoławczym, nie powinni – z zastrzeżeniem sytuacji przewidzianej w pkt. 26 ust. 2 – publicznie komentować tego orzeczenia, a także powinni dopilnować, aby nie czynił tego nikt z personelu sądowego.

36. Sędzia, któremu powierzono obowiązki patrona jest zobowiązany dołożyć wszelkich starań do należytego przygotowania aplikanta do przyszłych obowiązków zawodowych, także pod względem etycznym.

37.1. Sędzia powinien w całym swoim postępowaniu kierować się uczciwością, demonstrować ją i bezwzględnie unikać jakichkolwiek pozorów sprzedajności.

37.2. Sędzia powinien niezwłocznie powiadomić prezesa sądu o każdym fakcie udzielenia mu lub usiłowania udzielenia bezpośredniej albo pośredniej korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za czynności podejmowane w związku z postępowaniem sądowym lub w związku z urzędowaniem poza tym postępowaniem.

38.1. Sędzia może żądać dołączenia do swych akt osobowych istotnych dla swej kariery zawodowej orzeczeń i uzasadnień zdań odrębnych oraz żądać usunięcia z tych akt takich dokumentów, notatek, anonimów, itp. pism, które zgodnie z obowiązującym prawem nie powinny znajdować się w jego aktach osobowych.

38.2. W sprawach związanych ze swym stanowiskiem lub stosunkiem służ-

bowym sędzia może zwracać się tylko za pośrednictwem bezpośredniego zwierzchnika administracyjnego z tym, że bezpośrednio zwrócenie się do Krajowej Rady Sądownictwa nie będzie uważane za naruszenie drogi służbowej.

39.1. Prezes sądu, ani jakikolwiek inny organ uprawniony do żądania wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, w żadnych okolicznościach nie może być usprawiedliwiony moralnie podaniem do publicznej wiadomości imienia i nazwiska sędziego, wobec którego złożył wniosek o uchylenie immunitetu, o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, albo wobec którego sąd dyscyplinarny wszczął takie postępowanie.

39.2. Sędzia obwiniony w postępowaniu dyscyplinarnym nie powinien uchylać się przed tym postępowaniem, ani dążyć do korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia w inny sposób niż tylko zgodny z prawem i etycznie czysty.

39.3. Sędzia, do którego obwiniony w postępowaniu dyscyplinarnym zwrócił się o podjęcie się jego obrony, nie może odmówić prośbie bez ważnych powodów. Funkcja obrońcy jest honorowo. Jednakże sędzia pełniący tę funkcję ma prawo żądać od administracji sądowej zwrotu uzasadnionych kosztów, a zwłaszcza kosztów przejazdu od siedziby sądu dyscyplinarnego.

39.4. Sędzia wybrany do pełnienia funkcji sędziego sądu dyscyplinarnego powinien ją zawiesić lub zrzec się jej jeżeli w międzyczasie uzyskał nominację albo został wybrany na stanowisko funkcyjne lub w samorządzie sędziowskim, które uprawnia do żądania wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

39.5. Orzeczenia sądu dyscyplinarnego powinny:

1) zmierzać do utrwalania wśród sędziów wskazań etyki zawodowej i być wolne od podejrzeń o niewłaściwie rozumianą solidarność zawodową,

2) być publikowane w odpowiednich zbiorach orzeczeń, dostępnych tylko dla sędziów i uniemożliwiających identyfikację obwinionych, chyba że sąd dyscyplinarny zarządzi w indywidualnych sprawach ich jawność.

### III. Działalność publiczna

40.1. Sędzia nie może jednocześnie wykonywać zadań wchodzących w zakres władzy sądowniczej oraz władzy ustawodawczej albo wykonawczej.

40.2. Sędzia nie może należeć do partii politycznej ani brać udziału w żadnej działalności politycznej, a także akceptować powołania do komitetu, komisji rządowej lub lokalnej oceniającej ludzi, politykę lub fakty nie dotyczące doskonalenia prawa lub wymiaru sprawiedliwości albo do pozasądowej komisji orzekającej jakiegokolwiek sankcje, jak również nie powinien publicznie zabierać głosu w sprawach politycznych. Nie dotyczy to jednak reprezentowania swojego państwa, województwa, miasta lub sądu z okazji uroczystości państwowych, historycznych, oświatowych i kulturalnych.

40.3. Sędzia ubiegający się w wyborach o mandat posła, senatora lub o inną funkcję publiczną pochodzącą z wyboru, powinien na okres co najmniej dwóch miesięcy przed wyborami dobrowolnie zawiesić wykonywanie praw i obowiązków sędziowskich.

40.4. Sędzia, który przyjął mandat posła, senatora lub inną funkcję publiczną pochodzącą z wyboru albo wyraził zgodę na objęcie stanowiska we władzy wykonawczej powinien na ten czas dobrowol-

nie zawiesić wykonywanie praw i obowiązków sędziowskich.

41.1. W ramach działalności publicznej sędzia może w szczególności:

1) angażować się w czynnościach doskonalących prawo i wymiar sprawiedliwości,

2) mówić, pisać, wyklądać, nauczać, a także brać udział w innych czynnościach mających związek z prawem i wymiarem sprawiedliwości,

3) pojawiać się na publicznym wystąpieniu dotyczącym prawa i wymiaru sprawiedliwości przed organami ustawodawczymi i wykonawczymi oraz w inny sposób konsultować się z tymi organami i ich przedstawicielami,

4) mówić, pisać, wyklądać i nauczać na tematy inne od prawnych oraz zajmować się innymi czynnościami społecznymi, jeżeli nie ubliżają one godności sprawowanego urzędu lub nie przeszkadzają w wykonywaniu obowiązków sędziowskich,

5) tworzyć i przystępować do związków, stowarzyszeń sędziów albo innych organizacji reprezentujących ich interesy, wspierających szkolenie zawodowe i chroniących niezawisłość sędziowską.

41.2. Sędzia powinien baczyć, aby wymieniona działalność:

1) nie przeszkadzała w wykonywaniu obowiązków sędziowskich, nie zachwiała zaufaniem do jego bezstronności, nie uchybiała godności zawodowej, zwłaszcza przez podkreślanie tego zawodu w działalności nie mającej z nim nic wspólnego.

2) poprzedzona była zgodą, choćby dorozumianą, właściwego organu administracji sądowej na jej wykonywanie, jeżeli była wykonywana za wynagrodzeniem i stanowiła dodatkowe zajęcie w rozumieniu przepisów ustawy.

#### IV. Sfera prywatna

42. Sędzia powinien spodziewać się, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, że jest obiektem stałej obserwacji społeczeństwa i dlatego powinien akceptować takie ograniczenia w swoim postępowaniu, szczególnie w sposobie wyrażania się, przestrzegania form dobrego wychowania, doborze kręgu towarzyskiego, zachowania w rodzinie, wychowywania dzieci, zachowania w miejscu zamieszkania i w miejscach publicznych, które mogą się wydawać uciążliwe dla zwykłego obywatela i powinien to czynić dobrowolnie.

43. Sędzia powinien ściśle, a nawet demonstracyjnie, przestrzegać prawa w sposób, który potęguje publiczne zaufanie do sądownictwa.

44. Poziom życia sędziego powinien odpowiadać jego wysokiej pozycji konstytucyjnej i społecznej.

45. Ze stronami i uczestnikami postępowania sądowego sędzia powinien się kontaktować wyłącznie w gmachu sądu.

46. Sędzia powinien niezwłocznie powiadomić zwierzchnika administracyjnego o toczącym się postępowaniu sądowym, w którym występuje w charakterze strony lub uczestnika postępowania.

47. Sędzia w zasadzie nie powinien dobrowolnie zgłaszać się jako świadek w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym, ani też udzielać poręczeń osobistych za osoby, przeciwko którym toczy się postępowanie karne.

48. Sędziemu nie wolno:

1) udzielać odpłatnych porad prawnych,

2) być członkiem zarządów, rad nadzorczych lub komisji rewizyjnych spółek prawa handlowego, posiadać w tych spółkach kontrolnych udziały lub pakietów

akcji albo być zatrudnionym lub wykonywać innych zajęć w tych spółkach,

3) być członkiem fundacji prowadzącej działalność gospodarczą,

4) czerpać dochodów ze źródeł sprzecznych z prawem lub moralnie nagannych.

49. Sędzia nie powinien ubiegać się o takie dodatkowe zatrudnienie albo zajęcie, które by mogło przeszkadzać w pełnieniu obowiązków sędziego lub osłabić zaufanie do jego bezstronności.

50. Sędzia nie powinien udzielać nieodpłatnych porad prawnych, jeżeli istnieje prawdopodobieństwo, że sprawa będzie rozstrzygana w sądzie, w którym pełni obowiązki.

51. Sędzia powinien zabiegać o to, aby członkowie rodziny, z którymi wspólnie zamieszkuje, unikali umyślnego naruszenia prawa i zasad współżycia społecznego.

52. Sędzia powinien niezwłocznie powiadomić zwierzchnika administracyjnego o takich zmianach w stosunkach rodzinnych, które rodzą skutki dla możliwości dalszego zajmowania przez niego stanowiska sędziego.

#### V. Postanowienia końcowe

53.1. Sędzia jest obowiązany przestrzegać niniejszych zaleceń etyki zawodowej.

53.2. Sędzia jest uprawniony do zwrócenia w taktownej formie uwagi innemu sędziemu co do konieczności przestrzegania niniejszych zaleceń, zaś w drastycznych przypadkach zwracać się do odpowiednich organów o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

54. Naruszenie zaleceń określonych w punktach... powoduje odpowiedzialność dyscyplinarną, jeżeli naruszenie to

wpływało ujemnie – i w stopniu wyższym niż znikomy – na wykonywanie obowiązków służbowych albo na godność urzędu sędziowskiego oraz było zawinione.

55. Krajowa Rada Sądownictwa po konsultacji ze zgromadzeniami ogólnymi sędziów odpowiednich sądów może zmieniać, uzupełniać zalecenia etyczne albo uchylać do nich komentarze.

56. Niniejsze zalecenia etyczne wchodzi w życie w ciągu miesiąca od daty ogłoszenia ich w...

### Zamiast podsumowania niniejszych rozważań

Roger Collard swemu przemówieniu, wygłoszonemu w 1815 r. na forum parlamentu, nadał formę fikcyjnego dialogu między Władzami (Wykonawczą i Ustawodawczą) a Obywatel, któremu proponują objęcie urzędu sędziowskiego. Po ponad 180 latach dialog ten urzeka swoją świeżością<sup>19</sup>. Po pewnych modyfikacjach idee w nim zawarte można przedstawić następująco:

– *Jesteś prawnym obywatelem i dobrym prawnikiem. Chcemy żebyś został sędzią. Będziesz podlegał tylko ustawie i swojemu sumieniu. Bacz zatem pilnie, aby być kapłanem sprawiedliwości. Musisz stosować ustawę pamiętając, że prawo ludzkie nie dlatego godne jest posłuchu, że zawsze jest tak sprawiedliwe, jak prawo boskie, ale dlatego, że jest lepsze niż chaos i bezprawie. Nie możesz czynnie zajmować się polityką. Nie możesz być reformatorem społecznym, gdyż reguły tej gry my ustaliśmy. My będziemy przemawiać w parlamencie przeciwko niegodziwemu lub niedoskonałemu prawu dopóty, dopóki nie wywalczymy jego zmiany. Zanim to jed-*

*nak nastąpi, wszyscy – w tym także Ty – będziemy mu posłuszni. Zakres władzy, jakiej będziesz piastunem, niechaj Ci nie zamąci w głowie. Musisz być bezstronny, odważny, wytrwały i pracowity; musisz utrzymywać się z jednej pensji sędziowskiej; musisz ciągle doskonalić siebie i swoją wiedzę, musisz dbać o godność swojego urzędu pomny, że wywodzi się ona w prostej linii od władzy boskiej, a tu na ziemi od władzy królewskiej. Dookoła Ciebie będą wrzały różnego rodzaju namiętności, ale niech one Twojego sumienia nigdy nie poruszają na tyle, by znaleźć odbicie w Twoich orzeczeniach.*

– *Jeżeli skutek mojego własnego błędu – mówi Władza Wykonawcza – albo dzięki wpływom, od których sama nie zawsze mogę się uwolnić, wymkną mi się rozkazy kierowane do Ciebie, nie słuchaj ich, nie staraj mi się przypodobać, opieraj się moim groźbom. Bądź niewzruszony, bądź niezawisty ode mnie i od tłumu ludzi, który moi oponenty przyprowadzą pod okna Twojego gabinetu, aby wyrzucić presję na Ciebie, a także od zaciekleń ataków prasy.*

– *Pochlebiam ci wybierając właśnie mnie – mówi Obywatel, któremu proponują objęcie urzędu sędziowskiego – ale to, czego wymagacie ode mnie może okazać się nadludzkie. Wy jesteście nadto mocne, jam zbyt słaby, niezamożny, obarczony obowiązkami rodzinnymi, pozbawiony poparcia możnych tego świata. Będę samotny i ulegnę w nierównej walce z Wami. Ty Pani – zwraca się do Władzy Wykonawczej – sama nie zechcesz uznać powodów oporu, które mi teraz wskazujesz i ukazesz mnie za mój opór. Polecisz mnie aresztować albo pozbawić fotela sędziowskiego i zechcesz,*

abym odszedł w nietasce. Ty zaś Pani – zwraca się do Władzy Ustawodawczej – będziesz chciała mnie ukarać za stosowanie niegodziwych lub niedoskonałych ustaw, których nie ja byłem twórcą. Nie mogę być zawsze wyższym od siebie samego, jeżeli nie obronicie mnie przede mną samym i przed Wami. Wyleczcie mnie z moich słabości, wyzwólcie mnie z obaw. Przrzeknijcie, że ustąpię dopiero wtedy, gdy równi mi sędziowie udowodnią mi w uczciwym procesie, że zdradziłem powierzone mi obowiązki.

Dajcie mi gwarancję, że w chwilach złości nie będziecie mogły mnie aresztować; że Minister Skarbu ostoni mnie od życiowych trosk tarczą dobrobytu; że urzędnicy nie będą mogli mnie przenosić na inne miejsce; że moja pensja i mój awans w sądownictwie nie będą zależeć od tego, czy moje orzeczenia będą się podobały Wam, Waszym urzędnikom, politykom i prasie. Wtedy narzucę sobie jeszcze wyższe wymagania etyczne od tych, których ode mnie oczekujecie i będę ich strzegł.

## Przypisy:

<sup>1</sup> M. Ossowska: *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa 1963, s. 49; *Mały słownik etyczny*, (red. nauk. S. Jedynaka), Bydgoszcz 1994, s. 67.

<sup>2</sup> Najnowsza wersja kodeksu opisana jest w monumentalnym zbiorze *Modern Legal Systems Cyclopedia*, w części dotyczącej USA (Buffalo–New York 1988). Wcześniejszą wersję kodeksu przybliżył w literaturze polskiej M. Flasiński (NP 1978, nr 4).

<sup>3</sup> R.D. Cudahy: *The Independence of the Judiciary*, *International Penal Law* 1992, nr 3–4, s. 914.

<sup>4</sup> Trafnie to podkreśla A. Żurawski: *Etyka zawodu sędziego ze szczególnym uwzględnieniem niezawisłości sędziowskiej (uwag kilka)*; (w:) *Niezawisłość sędziowska*, Warszawa 1990, s. 62–63. Zob. też: L.K. Paprzycki: *Ten, który jest sędzią*, Pal. 1993, nr 5–6.

<sup>5</sup> Cytuję za M.S. Rolińskim: *Sędziowie byź powinni...*, Pal. 1939, nr 5, s. 628 i n. Zob. też: J.R. Kubiak: *Korupcyom nie podpadający*, PiŻ 1993, nr 41.

<sup>6</sup> A. Bobkowski: *Niezależność sądownictwa a chwila obecna*, Głos Sądownictwa 1938, nr 10.

<sup>7</sup> E. Merle: *O etykę zawodową*, Głos Sądownictwa 1938, nr 12.

<sup>8</sup> E. Merle, op. cit., s. 963.

<sup>9</sup> Poseł W. Łypacewicz, sprawozdawca Komisji Budżetowej Sejmu w części dotyczącej Ministerstwa Sprawiedliwości (Druk Sejmowy nr 2600, część 9). Zob. też W. Dymek: *O typ polskiego sędziego*, Głos Sądownictwa 1930, nr 7–8. Nie bez powodu w cytowanym fragmencie akcentowano potrzebę zaufania wszystkich obywateli do sędziów. Mnożyły się bowiem zarzuty, że „sędziowie traktują powierzone sobie sprawy ze stanowiska politycznego, partyjnego lub wyznaniowego” (dr H. Rosmarin, poseł sprawozdawca Komisji Budżetowej Sejmu w części dotyczącej Ministerstwa Sprawiedliwości, Druk Sejmowy nr 80, część 9).

<sup>10</sup> Zob. np. PiŻ 1966, nr 1, 3; 1969, nr 4, 11; GSIP 1966, nr 19; 1967, nr 14; 1969, nr 4, 15.

<sup>11</sup> Zob. np. R. Łyczywek: *O etyce zawodów prawniczych*; (w:) *Etyka zawodowa* pod red. A. Sarapaty, Warszawa 1971; A. Maciejewski: *Etyka zawodowa prawników*, PiŻ 1972, nr 1; M. Bereźnicki: *Etyka zawodowa sędziów*, PiŻ 1973, nr 5.

<sup>12</sup> Zob. np. A. Murzynowski: *O stały rozwój kultury postępowania przed sądem I instancji*, PiP 1967, nr 12; M. Flasiński: *Kultura rozprawy warunkiem oddziaływania sądu na świadomość społeczną*, ZN IBPS 1977, nr 7; tegoż: *Kultura rozprawy (wyniki drugiego sondażu)*, ZN IBPS 1981, nr 14.

<sup>13</sup> Zob. bliżej: J.R. Kubiak, J. Kubiak: *Immunitet sędziowski*, PS 1993, nr 11–12; tychże: *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów*, PS 1994, nr 1.

<sup>14</sup> Do tej pory Krajowa Rada Sądownictwa skorzystała ze swego uprawnienia tylko raz i to w drobnej – a jak się wydaje nawet kontrowersyjnie rozstrzygniętej – kwestii interpretacji art. 53 Prawa o u.s.p. („Nawiązanie przez sędziego trwałego związku osobistego z osobą adwokata stanowi przeniesienie służbowe i uchybienie godności urzędu” – Stanowisko KRS z 21 listopada 1991 r. w sprawie niektórych kwestii związanych z niezawisłością i etyką zawodową sędziów). Inne kwestie, w których KRS zajmowała dotychczas stanowisko, dotyczyły wyłącznie niezawisłości sędziowskiej.

<sup>15</sup> Krajowa Rada Sądownictwa pierwszej kadencji miała chyba świadomość konieczności wydania – w jakiejś perspektywie czasu – kodeksu etyki zawodowej sędziów, albowiem zleciła opracowanie jego projektu prof. Z. Ziemińskiemu. Po krótkiej dyskusji KRS zaniechała jednak dalszych prac uznając, że „jest to temat – rzeka”, że „dotyka delikatnej materii” i że wprawdzie „powinien być szeroko przedyskutowany”.

<sup>16</sup> E. Łętowska: *Dekalog dobrego sędziego*, Gazeta Wyborcza z 6–7 lutego 1993 r.

<sup>17</sup> Por. przypisy 6 i 7.

<sup>18</sup> Pal. 1931, nr 3, s. 299–300.

<sup>19</sup> Przytaczam go za Głosem Sądownictwa 1931, nr 9, s. 266.